

Prawo restrukturyzacyjne rodzi wiele dylematów

Rozmowa z prof. dr hab. Anną Hrycaj,
sędzią XXVI Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Warszawie,
sędzią Januszem Płochem,
Przewodniczącym Wydziału VIII Gospodarczego dla spraw upadłościowych
i restrukturyzacyjnych Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie
oraz Aleksandrą Machowską,
sędzią Wydziału VIII w Sądzie Rejonowym w Krakowie, członkami zarządu Stowarzyszenia
Sędziów Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych (dalej: SSUIR)

■ *Na stronie Stowarzyszenia Sędziów Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych czytamy: „Okazało się, że w obliczu istotnej zmiany stanu prawnego potrzebne są działania wspierające funkcjonowanie sądownictwa upadłościowego poprzez zapewnienie płaszczyzny wymiany poglądów, ułatwienie dostępu do orzecznictwa, organizowanie szkoleń i spotkań dyskusyjnych”. Chciałabym zapytać, czy po kilku miesiącach funkcjonowania Stowarzyszenia ta misja jest realizowana?*

Janusz Ploch: Trzeba pamiętać, że postępowania restrukturyzacyjne, a w jeszcze większym stopniu – upadłościowe – są postępowaniami kompleksowymi, obejmującymi całość majątku dłużnika, rzutującymi na szereg aspektów jego funkcjonowania – w szczególności, jeżeli dotyczą one osób fizycznych zarówno prowadzących działalność gospodarczą, jak i jej nieprowadzących (czyli tzw. konsumentów).

Z drugiej strony mają one istotne znaczenie i wpływ na sytuację bardzo szerokiego spektrum podmiotów, w różnorodny sposób powiązanych z dłużnikiem (upadłym), a dotyczy to wielu sfer funkcjonowania tych podmiotów. Restrukturyzacja czy upadłość w sposób istotny wpływa na sytuację wierzycieli, którymi są inni przedsiębiorcy, ale również pracownicy dłużnika (upadłego) oraz instytucje publicznoprawne (np. w zakresie podatków czy składek z tytułu zabezpieczenia społecznego).

Zmienia już istniejące stosunki obligacyjne między dłużnikiem (upadłym) a drugą stroną czynności prawnej. Ma wpływ na bardzo liczne sfery życia społecznego i gospodarczego.

Równocześnie bardzo często – a w przypadku przedsiębiorców prawie zawsze – dotyczy majątku o wartości nieraz wielokrotnie wyższej niż granica wartości przedmiotu sporu, powyżej której sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd okręgowy. Z wszystkich tych powodów jest bardzo ważne, by tematyka wiążąca się z restrukturyzacją i upadłością nie miała zbyt wielu tajemnic zarówno dla sędziów, prokuratorów, profesjonalnych pełnomocników procesowych czy komorników, ale także dla wszystkich podmiotów, organów i instytucji, których działalność wiąże się z szeroko rozumianym obrotem gospodarczym. Z tych samych powodów istotne jest, aby orzecznictwo sądów w tym zakresie było możliwie jak najbardziej jednolite – tak, by zapewnić bezpieczeństwo obrotu gospodarczego oraz pewność prawa.

■ *Propagowaniu tej idei miał pewnie służyć I Zjazd Stowarzyszenia Sędziów Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, który odbył się w dniach 7–9 listopada 2016 r. w Krakowie, w siedzibie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury?*

Aleksandra Machowska: Tak, Zjazd był ważnym wydarzeniem w krótkiej przecież historii Sto-

warzyszenia, zarejestrowanego w dniu 26 stycznia 2016 r. Tym bardziej ucieszyła nas liczna frekwencja oraz znakomici goście, którzy zechcieli swoją obecnością uświetnić uroczyste otwarcie Zjazdu. Przybyli sędzia Adam Czerwiński – wicedyrektor Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury – gospodarza naszego zjazdu, sędzia Łukasz Piebiak – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, sędzia Krystian Markiewicz – Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA oraz Jerzy Sławek i Mateusz Bienioszek – przedstawiciele Krajowej Izby Doradców Restrukturyzacyjnych. Stowarzyszenie w chwili rejestracji liczyło 40 członków. Nasze szeregi za-

Janusz Ploch: Za jeden z głównych celów działalności postawiliśmy sobie zawarcie porozumienia o współpracy SSUiR z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury, co udało się zrealizować (8 listopada 2016 r. podpisane stosowne porozumienie). Pozwoli to w przyszłości podejmować współpracę w zakresie organizacji i prowadzenia aplikacji i szkoleń zawodowych, w szczególności w zakresie opracowywania ich programów oraz zasad prowadzenia.

Jest to bardzo ważne z punktu widzenia szkoleń ustawicznych – nie tylko dla sędziów upadłościowych i restrukturyzacyjnych, ale również

Restrukturyzacja czy upadłość w sposób istotny wpływa na sytuację wierzycieli, którymi są inni przedsiębiorcy, ale również pracownicy dłużnika (upadłego) oraz instytucje publicznoprawne (np. w zakresie podatków czy składek z tytułu zabezpieczenia społecznego). Zmienia już istniejące stosunki obligacyjne między dłużnikiem (upadłym), a drugą stroną czynności prawnej.

równy w trakcie Zjazdu, jak i później powiększyły się o kolejnych członków, którzy już złożyli deklarację członkowską lub zapowiedzieli jej złożenie w najbliższym czasie. Jesteśmy otwarci dla każdego sędziego upadłościowego – teraz lub na którymś etapie drogi zawodowej – zapraszamy do wspólnego działania przy realizacji założeń statutu.

Potrzeba powstania takiej instytucji, która podjęłaby działania wspierające funkcjonowanie sądownictwa upadłościowego, m.in. przez zapewnienie płaszczyzny wymiany poglądów, w tym ułatwienie dostępu do orzecznictwa, organizowanie szkoleń i spotkań dyskusyjnych, istniała już dawno w środowisku sędziów upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

O tej głębokiej potrzebie świadczy również fakt, że zainteresowanie Zjazdem było tak duże, że w efekcie stanęliśmy w obliczu konieczności zamknięcia listy z uwagi na możliwości techniczne i organizacyjne. Podczas listopadowego Zjazdu podsumowaliśmy pierwszy okres funkcjonowania Stowarzyszenia oraz przyjęliśmy program i założenia celów na kolejny rok działalności.

wszystkich sędziów, którzy w swojej pracy zawodowej spotykają się z tą problematyką: sędziów orzekających w wydziałach gospodarczych procesowych i rejestrowych, w wydziałach cywilnych, karnych, a także prokuratorów, którzy coraz częściej w swojej pracy spotykają się z tematyką gospodarczą.

Realizacja tego celu jest tym bardziej istotna, że mamy właśnie do czynienia z bardzo znaczącą zmianą przepisów i nowymi, dotychczas niewystępującymi w polskim prawie instytucjami, zatem konieczność odpowiedniego dostosowania problematyki szkoleń w sposób znaczący daje się odczuć w każdym z sądów, w którym pojawia się, w jakimkolwiek aspekcie, kwestia postępowania restrukturyzacyjnego lub upadłościowego, czyli w praktyce wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z szeroko rozumianym obrotem gospodarczym, a także poza nim – tam, gdzie wchodzi w grę zagadnienia majątkowe, np. w sprawach małżeńskich czy spadkowych.

■ **Czy sędziowie upadłościowi i restrukturyzacyjni oceniają zmianę prawa tak samo dobrze jak przedsiębiorcy?**

dzia-
mie-
dow-
ować
rozu-
ować
zenia
ności
az za-

szko-
adło-
wnieź

tó-
ty-
ze-
em

zawo-
dzistów
h pro-
cywil-
tórzy
ę z te-

tna, że
aczącą
wystę-
zatem
proble-
odczuć
jakim-
estruk-
v prak-
wienia
rczym,
grę za-
eńskich

turyza-
brze jak

Aleksandra Machowska: Reforma prawa upadłościowego i naprawczego, która weszła w życie z początkiem 2016 roku oraz nowe rozwiązania prawne, mające na celu restrukturyzację przedsiębiorców znajdujących się w kryzysie, wprowadzone ustawą z dnia 15 maja 2016 r. – Prawo restrukturyzacyjne, co do zasady są oceniane przez sędziów upadłościowych i restrukturyzacyjnych pozytywnie. Z pewnością wprowadzenie takich

widać, że postępowania restrukturyzacyjne cieszą się dużym zainteresowaniem, co wiąże się z dodatkowym wyzwaniem dla sędziów, szczególnie w ośrodkach warszawskim i krakowskim?

Anna Hrycaj: Rzeczywiście, zainteresowanie, z jakim spotkały się postępowania restrukturyzacyjne, a zwłaszcza tzw. „upadłość konsumencka” stały się ogromnym wyzwaniem dla sądów upa-

Do końca września tego roku ukazały się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszenia o otwarciu 125 postępowań restrukturyzacyjnych. Jest to liczba większa niż liczba otwartych w 2015 r. postępowań upadłościowych z możliwością zawarcia układu. Przewiduje się również, że do końca roku liczba upadłości konsumenckich przekroczy 4000, podczas gdy – przykładowo – w roku 2014 było to jedynie 300 postępowań (sic!). Sądownictwo upadłościowe potrzebuje więc zainteresowania, uwagi i wsparcia.

rozwiązań było konieczne. Niemal dziesięcioletni okres obowiązywania ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze i praktyka stosowania jej przepisów ujawniły punkty krytyczne, które powodowały żywe polemiki w środowisku prawników, ekonomistów i przedsiębiorców.

Dostrzeżono również potrzebę zmiany pewnych rozwiązań. Notabene sędziowie upadłościowi mieli istotny udział w opracowaniu rekomendacji dla zmiany prawa upadłościowego i naprawczego, wchodzili bowiem w skład zespołu powołanego zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2012 r. dla opracowania stosownych rekomendacji.

Dopiero jednak praktyka stosowania tych regulacji pozwoli na realną ocenę efektywności nowego prawa i faktycznego dostosowania do aktualnych potrzeb nie tylko przedsiębiorców, ale i całej gospodarki. Uwzględnić też bowiem trzeba skutki nowego prawa dla wierzycieli dłużników i upadłych – którzy sami również są najczęściej przedsiębiorcami.

■ **Które z postępowań oceniają Państwo jako najbardziej problematyczne? Już dziś przecież**

upadłościowych. Wydziały zajmujące się sprawami restrukturyzacyjnymi i upadłościowymi muszą się bowiem zmierzyć z wpływem spraw wielokrotnie większym niż w latach ubiegłych.

Do końca września tego roku ukazały się w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszenia o otwarciu 125 postępowań restrukturyzacyjnych. Jest to liczba większa niż liczba otwartych w 2015 r. postępowań upadłościowych z możliwością zawarcia układu. Przewiduje się również, że do końca roku liczba upadłości konsumenckich przekroczy 4000, podczas gdy – przykładowo – w roku 2014 było to jedynie 300 postępowań (sic!). Sądownictwo upadłościowe potrzebuje więc zainteresowania, uwagi i wsparcia. Należy podkreślić, że taką potrzebę dostrzegają sami sędziowie, co przejawia się chociażby wspomnianym już dużym zainteresowaniem udziałem w Zjeździe.

Środowisko sędziowskie chce rozmawiać o zmianach legislacyjnych, organizacyjnych i administracyjnych w zakresie funkcjonowania wydziałów restrukturyzacyjnych i upadłościowych po to, aby prowadzone postępowania mogły się toczyć sprawnie i szybko, z korzyścią dla upadłych oraz ich wierzycieli, a w konsekwencji – dla całego obrotu gospodarczego

■ **Jakie konkretne zagadnienia prawne były dyskutowane podczas listopadowego Zjazdu?**

Anna Hrycaj: Zjazd był poświęcony w dużym stopniu najbardziej istotnym i kontrowersyjnym zagadnieniom z zakresu praktyki wydziałów do spraw restrukturyzacyjnych i upadłościowych, tj. skutkom ogłoszenia upadłości dla stosunków majątkowych małżeńskich oraz upadłości konsument-

Aleksandra Machowska: Bardzo liczymy na to że działalność Stowarzyszenia przyczyni się do udoskonalenia istniejących rozwiązań prawnych w zakresie prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego, do ujednoczenia orzecznictwa, wspólnego wypracowania dobrych praktyk w tej dziedzinie, a tym samym – do jak najlepszego korzystania z nowych i znowelizowanych przepisów, z pożytkiem dla życia społecznego i obrotu gospodarczego, biorąc

Zjazd poświęcony był w dużym stopniu najbardziej istotnym i kontrowersyjnym zagadnieniom z zakresu praktyki wydziałów do spraw restrukturyzacyjnych i upadłościowych, tj. skutkom ogłoszenia upadłości dla stosunków majątkowych małżeńskich oraz upadłości konsumenckiej. Zarówno problematyka upadłości małżonków, jak i upadłości konsumenckiej wymaga dyskusji i analizy, a prawdopodobnie również korekty legislacyjnej.

kiej. Zarówno problematyka upadłości małżonków, jak i upadłości konsumenckiej wymaga dyskusji i analizy, a prawdopodobnie również korekty legislacyjnej.

Istotne wydawało się również podjęcie kwestii związanych z organizacją pracy w wydziałach do spraw restrukturyzacyjnych i upadłościowych, sposobem i zakresem wykorzystania narzędzi i rozwiązań informatycznych w pracy sędziego, możliwym formom szukania wsparcia osobowego do pracy w wydziale.

W tym zakresie bardzo liczyliśmy na wymianę poglądów i doświadczeń po to, aby dobre praktyki w zakresie organizacji pracy były powielane i przyczyniały się do wzrostu efektywności. To zamierzenie, jak się wydaje, powiodło się – dyskusja była bardzo ożywiona i owocna. Przedstawiona i omówiona została również – koncepcja Rzecznika Praw Wierzycieli, nad której wprowadzeniem do polskiego porządku prawnego toczą się obecnie prace koncepcyjne w Ministerstwie Rozwoju we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości.

pod uwagę bardzo istotny wpływ tej dziedziny prawa na praktykę i funkcjonowanie gospodarki.

Zjazd zaowocował również ważnymi inicjatywami w zakresie opracowania rekomendacji o potrzebie zmiany przepisów prawa upadłościowego – w szczególności w odniesieniu do upadłości konsumenckiej – oraz zwrócenia się do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o monitorowanie prac nad stworzeniem Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości, a także dołożenie wszelkich starań, aby rejestr powstał w terminie określonym w ustawie z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne. Praktyka ostatnich jedenastu miesięcy stosowania nowych przepisów pokazała, że brak rejestru stanowi poważną przeszkodę w realizowaniu założeń sprawnego i szybkiego postępowania restrukturyzacyjnego oraz może być w efekcie bardzo niekorzystny zarówno dla przedsiębiorców, jak i ich wierzycieli.

■ **Dziękuję Państwu za rozmowę.**

Katarzyna Zamorowska